



reżyseria Paweł Aigner

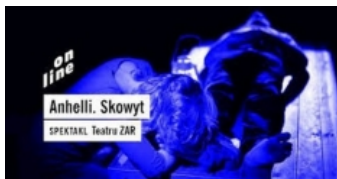
scenografia Magdalena Gajewska

**Ożenek**

premiera: 20 marca 2021 r.

kostiumy Zofia de Ines

muzyka Piotr Klimek

teatr  
miejski  
W GLIWICACH
[Home Spektakle](#) [Recenzje](#) [Festiwale](#) [Wydarzenia](#) [Portrety](#) [Wątki](#) [Teatralia](#) [Na uboczu](#)


## „Uobecnieni" w prawdzie odłączenia

„Anhelli. Skowyt" - reż. Jarosław Fret - Teatr Zar Instytutu im. Jerzego Grotowskiego we Wrocławiu

**Żalobnicy odpowiadają zmarłego w daleką drogę. Nie liczą się gesty i słowa. Rzecz w prawdziwym odłączeniu człowieka z życia na Ziemi i odesłaniu w Inny Byt.**

Spektakl głównie z pieśni ormiańskich i prawosławnych hymnów subtelnie dotyka niemożności wyrażenia śmierci. Posłużenie się bohaterem i innymi postaciami poematu „Anhelli" Słowackiego dotyczy opowiedzenia o duchowym oddzieleniu człowieka od ziemskiego bytu. Pożegnanie zmarłego trwa kilka minut choć mogłoby trwać nieskończenie. Czas stracił linearność mierzoną wskazówkami zegara.

„Anhelli. Skowyt" przemawia plastyką, ruchem i śpiewem. Ale też w równym stopniu pustką i ciszą. Muzyka i obraz są tu też na równych zasadach. Czy spektakl zostaje nam w uszach, czy pod powiekami, zależy od nas. W tajemniczym kręgu pozwalającym nawet one-line być z sobą i aktorami blisko, „usiąść" i odczuwać czujemy na skórze wibrację pradawnych pieśni.

Przestrzeń sceniczna to surowe deski i rozciągnięte ponad nimi żaglowe płótno. Jakby przegładają się w sobie, ale też zamykają przestrzeń horyzontalnie. Są areną na której zмага się człowiek. Coraz to otaczany innymi postaciami włączającymi się do akcji lub przyglądającymi się z obrzeży. Niby mu towarzyszą, lecz Anhelli jest tak naprawdę sam pod tym niebem z żaglowego płótna. Z tej przestrzeni nie może uciec, może tylko odsunąć się na brzeg i chwilę odpocząć. Po czym wraca by toczyć dalej pustą walkę ze śmiercią. Uczepiony żaglowej liny, o łaskę życia zмага się bezskutecznie z niebem.

Pieśniarze podpierają tykami i rytmicznie unoszą nimi żaglowe płótno. Przy wtórze ich pieśni Niebo błyska piorunami. Zagniewane, że człowiek ośmiela się naruszać jego dobry stan i samopoczucie. Motyw prób dotknięcia Nieba przez człowieka, upadku na Ziemię i ponownego wznoszenia ku Niebu, często powraca w spektaklu Freta. Ale pod koniec Anhelli już nie wyrwa się ku górze, w sferę Innego Bytu. Odpoczywa na Ziemi, jakby szukając miejsca ostatecznego. Kilka postaci wyrwa deski z podłogi, kładzie Anhellego na gołej ziemi na powrót zasłaniając deskami. Anhelli rzuca się niespokojnie, usiłuje przebić deski ciałem. W końcu pogodzony nieruchomości.

„Anhelli" Słowackiego nie jest dla Freta pretekstem do literackiego zaczepienia. To hołd złożony Wielkiemu Romantykowi. Nie bez powodu słowa na początku przedstawienia są ostatnimi wersami poematu. Z pomocą muzycznej dramaturgii o źródłach w liturgii chrześcijańskiej i innych obrządkach Fret dobitnie i wyraziście wpisuje w spektakl figurę Anhellego - Zbawiciela i współczującej Marii Magdaleny.

Unikalne pieśni z pradawnego świata przejmują do głębi i otwierają wyobraźnię. Śpiewane przez aktorów powstawały w tym zestawie przez lata poszukiwań i pracy z pieśniarzami odległych sobie kultur. Także współczesnictwa w ich liturgiach i rytuałach pogrzebowych.

W spektaklu „Anhelli. Skowyt" postępujące po sobie zdarzenia i klimatycznie gęsta projekcja akcji nie pozwalają na bierny odbiór. To odczuwanie czegoś we wspólnocie najlepszej w jakiej może powstać teatr twórczo prawdziwy, który „uobecnia" - jak uważał Grotowski, aktorów i widzów. Odnajdujemy to „coś" w sobie i obok siebie oglądając nawet z ograniczeniami on-line. „Uobecniamy" sobą zagadkowość śmierci i przechodzenie duszy w Inny Byt.

Przedstawienie „Anhelli. Skowyt" poprzedziło „Anhelli. Wołanie". Premierowo pokazane w Barbican Centre w Londynie, jako ostatnia część tryptyku „Ewangelie dzieciństwa". Specjalną wersję zaprezentowano w Belchite pod Saragossą, w ruinach kościoła San Augustino. Było grane także we Florencji, San Francisco, Paryżu, Teheranie, Madrycie i Wrocławiu.

Przed rokiem Fret częściowo zmienił skład aktorski - są w nim teraz Mertcan Semerci jako Anhelli oraz Davit Baroyan, Ditte Berkeley, Alessandro Curti, Ekaterina Egorova, Jarosław Fret, Kamila Klamut, Aleksandra Kotecka, Aleksandra Kugacz - Semerci, Orest Sharak i Tomasz Wierzbowski. Nazwał spektakl „Anhelli. Skowyt", pokazując w Japonii i Wrocławiu.

Fret wędrował po Gruzji, Armenii i Iranie tropiąc ślady najstarszej muzyki chrześcijańskiej. Wyprawił do Grecji na górę Atos, na Sardinii i Korsykę, do Armenii, Turcji i Izraela. Teatr Zar kultywuje etos pracy w grupie myślącej i czującej podobnie o co tak upominał się Grotowski. Wielonarodowy zespół aktorów tworzył Fret na wyprawach do Gruzji. Tam zebrali materiał muzyczny o esencji pieśni początków naszej ery będących najstarszą formą wielołosu.

Zar - słowo które Teatr wziął za nazwę określa pieśni pogrzebowe Swanów mieszkających w wysokim Kaukazie. Ideą Teatru Zar jest przeświadczenie, że teatr, wbrew greckiemu thea - widzenie, nie powinien być tylko oglądany, lecz słuchany. Podejmować tematy, wydawałoby się, że zarezerwowane tylko dla religii. Robić to za Grotowskim, który zapisał w swoich notatkach zdanie „Bóg stworzył teatr dla tych, którym nie wystarcza Kościół".

Czy „Anhelli. Skowyt" mieści się w tej formule i myśleniu? Mieści się idealnie. Ma to wyraz już w samej koncepcji przenikniętej głęboką analizą przemijania - po rozwiązanie końcowe, czyli śmierć, chociaż ten ostateczny kres nie jest przez Freta w spektaklu wyraźnie zaznaczony, nie ma tu końca ostatecznego. Ma też to ogólne przesłanie uzasadnienie w reżyserii - precyzyjnej, refleksyjnie spowolnionej, znów nabierającej dramatycznego tempa. Po dramaturgię dźwięków, którą kreuje jakby dla tego celu stworzona muzyka o konotacjach z pradawnych źródeł, która idealnie wspiera realizację i podkreśla myśli zawarte w koncepcji przedstawienia. Wreszcie praca światła, poetycko dobywających sekwencje ważne dla niecodziennego nastroju i klimatu.



**Andrzej Piątek**  
**Dziennik Teatralny Rzeszów**  
**15 lutego 2021**

Teatry

[Teatr ZAR we Wrocławiu](#)

Portrety

[Jarosław Fret](#)

Wątki

[Piątek Teatralny](#)

[Rozwiń](#)

[Drukuj stronę](#) [Powiększ czcionkę](#)

[Mała Standardowa](#) [Duża](#) [Bardzo duża](#)

[Forum](#)

[Młodych](#)

[Krytyków](#)



[Kalendarium](#) [Książki](#) [Zagranica](#) [Patronaty](#) [Wystawy](#) [Konkursy](#) [Teatralne](#) [blogi](#) [Teatry](#) [i](#) [instytucje](#) [Archiwum](#) [książek](#) [Archiwum](#) [trailerów](#)